

Peja & WWO, Chcesz by

Młody, walczysz z systemem co dzień zasilając budżet
Monopol tytoniowy dodać akcyza na wódce
Już pozbawiony złudzeń na hardkory masz wkrętkę?
Nie nawijaj o tym co zostało nawinięte
Chcesz być taki jak ja, po co tak robisz to bezsens
Chcesz być taki jak ja, to zostanie pominięte
Chcesz być taki jak ja, zrób coś po swojemu, zmień się
Chcesz być taki jak ja, lepiej zmień to na lepsze
Chcesz wybrać drogę? Ja tobie nie pomogę
Zet I Pe załogę, co wybrałem tak dawno temu
24 na dobę trenuj, chcesz być taki jak ja? Stop ZIP stacja
Dla mnie śniadanie, obiad i kolacja
Choć nie zawsze racja, WWO, Zipera i Fundacja niezapomniana
Z rana w lustrze ta sama wygrzana japa
Mój rap, każda strata wychodzi mi na lepsze
Chcesz być taki jak ja? Xeroboje zajebane leszcze
Podrabiają Amerykę, Bóg wie co jeszcze
Pseudorap pomyłką nie do przeoczenia
A ty traktuj słuchacza jak jelenia
Który nic nie czai, profesjonalizmu i dobrych obyczajów
A kiedyś cię dopadnie, dokładnie, jakiś psycho-fan
Chcesz być taki jak ja?
Nigdy nie będziesz taki jak ja, nigdy nie będziesz mną
Musiałbyś przeżyć to co ja, być gdzie ja, myśleć tak
Nosić znak marki ZIP Skład, robić rap trochę lat (a jak!)
Tego ci brak, psujesz to jak mak, heroina i krak psują świat jak kat
Żaden psubrat nas nie podrobi, nie wytropi naszej drogi
Już myślałeś o mnie w czasie przeszłym?
Byłeś pewny, że twe rządy nadeszły?
Ja nie rządę, bo nie mam takich potrzeb
Dotrze do młodych raz, a dobrze i znikam
A WWO wciąż w głośnikach, nagrane, ciach, klasyka
W moją prywatność nie wnikaj, buda
Chcesz być taki jak ja? To ci się nie uda